Nro 90
D. 2. Kwietnia.
ŚRODA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Pokonanie Tatarów pod Trembowlą 1453.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kolumb pismo perjodyczne, wychodzić będzie i w następnym Kwartale. W Nrze 6, wyszłym onegdaj, znajduie się obszerniejszy opis podróży niegrzecznego i niesprawiedliwego, albo raczej płochego *Francuza*, przez część *Polski* w roku zeszłym odbytej. Wydawca *Kolumba* zbiia niesłuszne zarzuty i wykazuie fałsze tego opisu, z którego wyiątek był umieszczony w rozmaitościach *Kurjera* przed 3 tygodniami. Przytaczamy opis pobytu tegoż Francuza w *Kaliszu*. »Po godzinie oczekiwania przed bramą pierwszego hotelu w mieście (hotelu polskiego), stary odźwierny, odziany tylko łachmanem z kożucha baraniego, którego wełna (podług kraiowego zwyczaiu) obrócona iest na spód, namyślił się otworzyć; niemniej *czysta* służąca zaprowadziła nas do izby, gdzie wszystkie meble składały się z 2ch ram od łóżek i starego stołu, które musiały być kiedyś malowane, gdyż nie można było rozróżnić koloru drzewa. Pośpieszono po piernaty, lecz te były takie, iż żona moia wolała spać na kanapie. Tym czasem, niemaiącym od 5tej godziny z rana nic więcej w ustach oprócz filiżanki kawy bez bułki, koniecznie trzeba było wieczerzy, a służąca *Polka*, godna być *Niemką* dla powolności swoiej, dała nam do zrozumienia, że Pani spała: »Ależ przynajmniej wina. *Pani śpi.* Cukru? *Pani śpi.*» nakoniec, po dwóch godzinach oczekiwania, z wielką trudnością dostałem wreszcie solonego masła i tak czarnego chleba, iż wygłodniała sfora psów, po 24ro godzinnem polowaniu, ieszcze by się krzywiła gdyby iej podobny specjał podano.»

W ciągnieniu 3ciej Klassy 33ciej Loterji Klassycznej znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Nr 23,691 wygrał złotych 12,000, Los był wzięty w Kantorze Horowicza w Lublinie. — Nr 14,173 złł: 6000 u J. Mozesa Kon. — Nr 15,804 złł: 4000 u Macieiowskiego w Piotrkowie. — Nr 17,026 złł: 2500 u Remera w Hrubieszowie. — Nr 5,498 złł: 1500 u E. Deplera. Nr 27,081 złł: 1500 u tegoż. — Po złł: 1000 Nr 11,498 u Wolfa Kona i Łaskiego w Łęczycy. Nr 16,823 u Frendlicha w Strykowie. Nr 27,689 u Neumana w Siedlcach. Nr 28,858 u Manasa.

Z Płocka. — D. 20 z. m. w Teatrze tutejszym dany był przez Amatorów Koncert na wsparcie *ubogich wstydzących się żebrać*, który iak z iednej strony najprzyiemniej zadowolnił słuchaczów, tak z drugiej zapewnił choć na raz ieden wsparcie dla nieszczęśliwych, którzy za doświadczone dobrodziejstwa, szanownym Amatorom zawsze wdzięcznemi pozostaną. — W tych dniach przybyli do Płocka Aktorowie Polscy pod Dyrekcją P. *Kaszewskiego*, w celu dania widowisk Dramatycznych na Teatrze tutejszym. Po wystawieniu Traiedji *Hrabia Essex*, nie wiele ieszcze powiedzieć możemy tak o grze Aktorów iako też o ich powodzeniu; iutro d. 30 daną będzie Kom: *Barbara Zapolska*.

ROZMAITOŚCI.

W bitwie pod Warną *Władysława III* z Turkami, *Hunjad* Dowódca Węgrów, obaczywszy zatrwożenie swoich i uciekanie, wnet Króla, z pośrodku gęstych nieprzyiacioł biiącego Turków, usiłował odwiedź, ale nie mógł, bo gdy go napominał, aby ubiegał a lepszego szczęścia czekał, Król mu odpowiedział, iż uciekać iest rzecz szkaradna, a mnie i narodowi moiemu nieprzystojna, a też niegodzi się temu uciekać przed tym, na kogo się woynę podniesie. To rzekłszy a między skupianymi nieprzyiacioły mężnie poczynaiąc, sam swą ręką wielkość ich pobił. — Za *Alexandra Jagiellończyka* Króla naszego, gdy wojsko Polskie ciągnęło do *Wołoch*, dwaj młodzieńcy urodziwi *Strusowicowie*, *Szczęsny* i *Jurek*, odłączywszy się od wojska, szli w kozactwo do *Wołoch* w 50 koni, gdzie trafili na wielkość *Wołochow*, a mogąc uiechać potkali się z nimi; tam od wielkości przemożeni, *Szczesny* zarazem zabit, *Jurek* mógł uiechać, ale nie chciał, mówiąc: »BOŻE tego niedaj, abych przy swym miłym bracie gardła nie dał» bił się z nimi tak długo aż go pojmali, potym ścięli, których wszystek naród Polski żałował. — Gdy tenże Król paraliżem ruszony w *Wilnie* leżał, ozwał się natenczas ieden Lekarz, albo raczej matacz nieiaki *Baliński*, którego tak zwali po żonie, że u nieiakiego *Balińskiego* córkę poiął. A ten Matacz, mianował się być Grekiem, i tak się był swoiem matactwem rozsławił, iż ze wszystkiego Królestwa a zwłaszcza z *Krakowa* do niego się cisnęli, a tam w *Balinie* w chłopskich chrominach pełni nadzieie o zdrowia, próżnych lekarstw i czarów iego używali. Od bogatszych niebrał iedno po 100 czerwonych złotych, dla czego insi Medykowie nazywali go *Setnikiem*, a do Krakowa iako *Miechowita* pisze, nigdy się dla inszych Doktorów, iako nocny ptak na światło, ukazać nie śmiał. Król gdy mu niemoc przycisnęła, posłał z *Wilna* po tego *Balińskiego* sławą iego uwiedziony, który nie chciał się z miejsca ruszyć, aż mu najpierwej dano 300 złotych czerwonych, a wziąwszy z sobą Aptekę Królewskę iechał do Wilna, gdzie Królowi przyprawił łaźnią, do której rozmaitych ziół mocnych w kotliki, drugie w garnce nakładł, a zwierzchu nad parą Króla położył, przyprawiwszy ktemu miejsce aby się pocił, ktemu małmazją i wina najmocniejsze kazał mu pić, co iest przeciw wszystkim Lekarzom. Znacznie Króla to osłabiło, i *Łaski* Woiewoda Sieradzki kazał Lekarza wsadzić do więzienia, zkąd potem uciekł.

W dziele niemieckiem w r. b. w *Augsburgu* wyszłem p. t. Osobliwości historyczne znajduie się opis nadzwyczajnego poświęcenia się. W zimie r. 1776 Hrabia *Potocki* z Małżonką swoią powracał z *Wiednia* do *Krakowa*, między *Oświecimem* i *Zatorem* gromada Wilków, których tam iest wielkie mnóstwo, ścigać powóz iego zaczeła. Miał tylko przy sobie woznicę, hajduka i lokaia, którego posłał do najbliższej stacji pocztowej dla zamowienia koni. Hajduk, w którym Hrabia dla wierności, zupełne miał zaufanie, widząc zbliżaiących się wilków, prosił Pana, ażeby mu pozwolił zostawić im konia, na którym poiechał na pożarcie; przezco wilki zatrzymane w swoiej wściekłości, zostawią czas do ucieczki. Chętnie zezwolił Hrabia na to, Hajduk siadł w tyle powozu i puścił konia, wilki porwały i wmgnieniu oka rozszarpały go na drobne cząstki. Złe konie niedozwoliły z potrzebną uciekać szybkością, a wilki ieszcze wścieklejsze po zakosztowaniu krwi dościgały prawie powozu. W tem niebezpieczeństwie zawołał Hajduk: Jeden tylko iest sposób ratunku, ieżeli

Pan przysięgniesz, że będziesz miał oycowskie staranie o moich dzieciach i żonie, ia poydę na przeciw nim, lecz gdy wilki napadną na mnie, Pan wyjdziesz z niebezpieczeństwa; Hrabia *Potocki* wahał się czy ma przyiąć to poświęcenie się; lecz niewidząc innego sposobu ratunku zezwolił i przyrzekł uroczyście mieć naywiększe oiego rodzinie staranie. Hajduk zsiadł natychmiast z powozu, poszedł na przeciw wilkom, które go otoczyły i rozszarpały, Hrabia dopadł nakoniec do bram *Zatoru*, został ocalony, niezapomniał o rodzinie wspaniałomyślnego Hajduka, którey całe życie był dobroczyńcą.—

W *Chinach* rolnictwo iest w naywiększem poważaniu, Swięto *Siejby* odbywa się tam z nadzwyczajną okazałością, w stolicy Cesarz, na prowincjach Wice-Królowie i rządcy przewodniczą tej uroczystości. Cesarz wcześnie wyznacza 12tu panów to iest 3ch Xiążąt i 9ciu Prezesów sądów naywyższych do swoiego towarzystwa, ci powinni równie iak Cesarz przez ścisły post 3dniowy przygotować się do tej uroczystości. Komitet obrzędów wybiera 50 rolników, szanownych dla wieku, cnot i doświadczenia, aby temu obrzędowi byli przytomni, tudzież 40 młodszych do potrzebnej usługi w urządzeniu pługa, w zaprzężeniu wołów i przygotowaniu ziarna. Cesarz zasiewa zazwyczaj 5 gatunków zboża, to iest: ryż, proso, ięczmień, bob, i inny ieszcze gatunek prosa, tam nazwany Kaoleang. W dniu uroczystości, który zazwyczaj na początku wiosny przypada, to iest: w Marcu albo w Lutym, Cesarz w naywiększej okazałości z całym dworem udaie się na mieysce przeznaczone, towarzyszą mu Xiążęta i Mandarynowie. 2 boki pola otacza gwardja Cesarska, a 3ci zostawia się dla wieśniaków. Mandarynowie w kwadrat się szykuią, Cesarz ieden występuie na środek, rzuca się na ziemię, dotykaią głową; odmawia głośno modlitwę, wzywaiąc błogosławieństwa Stwórcy dla swoiego ludu. Potem w pośród głębokiego milczenia całego dworu, rolnicy wybrani zaprzęgaią woły; sam Cesarz kieruie pługiem i wyorywa po kilka brozd w 5ciu miejscach pola, Mandarynowie wybrani do towarzyszenia niosą skrzynie ze zbożem; Cesarz z każdej biorąc , zasiewa wyoraną rolą, potem oddaie pług obecnym Mandarynom. Każdy z nich idąc za przykładem Cesarza usiłuie odznaczyć się zdatnością przed innemi. Najwprawniejsi całe pole w przytomności Cesarza zaorywaią. Uroczystość ta kończy się rozdaniem przez Cesarza licznych podarunków.—

Pan *Bugbeg* w *Nowym Jorku* ma młynek do kawy, którą mielą 3 *wiewiorki* znajduiące się w drocianem kole, którego oś ma związek z maszyną młynka. Te zwierzęta zmleć mogą co godzina funt kawy lub pieprzu bez zbytniego zmordowania się, w czasie gdy koło obracaią. Ta maszyna kosztuie 40 talarów, a utrzymanie wiewiorek 6 srebr: gro:. — W *Neapolu* sprawia teraz powszechne zadziwienie 13stoletni *Jnprowizator Karól Pace* syn bardzo biednych rodziców z prowincji. Ten młodzieniec okazywał z dzieciństwa talent do poezji, w czym go ojciec iego choć był w biednym stanie wspierał ile możności, posyłaiąc go do szkół parafji. Król Neapolitański usłyszawszy o talencie inprowizacji młodzieńca, przeznaczył mu pensją i hojnie obdarzył Rodziców.—

Myśli (z pism Karpińskiego.) Ubodzy są w tem szczęśliwi, że ieżeli maią przyiaciół, to pewnie prawdziwych. — Panowie nie maią prawa do zbytków, ieżeli ich poddanym zbywa na potrzebie. — Serce, które swoie tylko nieszczęście czuie, warte iest żeby cierpiało. — Najwięcej nawiedzin maią dłużnik i rozrutnik.

— Podły pochlebca ujmuie chwały człowiekowi wielkiemu kiedy go chwali. — Nieieden więcej sobie trudów zadaie ażeby udawał poczciwego, aniżeliby go kosztowało, żeby nim był w rzeczy samej.—Jeżeli iesteś przyiacielem prawdy, bądź wcześnie gotów cierpieć za nią. — *S z a r a d a.*

Siostry litery są *1sze i 3cie,*
Drugie zwrócone także w alfabecie,
A wszystko przy nowym świecie.

(Zeszła Szarada *Piława.*)

DONIESIENIA.

Szanowna Publiczność! Niżej podpisany ma honor Sza: Publi: donieść, iż iako nowo przybyły Grek z Konstantynopola, obowiązuie się do wyrabiania wszelkich Szalów la hur zwanych, iako też Frendzle i Kwiaty. Podejmuie się nadto Szale podarte zhaftować i wszelkie plamy z nich wyprać i zupełną cehę nowości im nada, tak iakby dopiero świeże z zagranicy sprowadzone były. Drugi gatunek Szali la huri dziary zwany spłowiałe, taki kolor nada, iaki kto sobie życzyć będzie, również z plam oczyści, gdyby zaś były mocno zużywane nowe dna wprawi i do zupełnej nowości przywróci. Gdyby kto chciał duży Szal przerobić na dwa pomniejsze, takową robotę z wszelką łatwością uskuteczni. Trzeci gatunek Szali Bagdadzkie zwane w których deseń zniszczony iak nowe wyhaftuie; Frendzle i Kwiaty z plam wywabi, przyprowadzaiąc ich do zupełnego stanu iak były z nowości. Nakoniec na Szalach Francuzkich, Angielskich i innych Frendzle i Kwiaty wyrabiać będzie, a plamy w daie znajdować się mogące na różne kolory według upodobania zafarbuie. Różne zaś Suknie Damskie lub Męzkie podarte, bez najmniejszego śladu zceruie, oraz plamy z wszelkich materji wywabi, nadto podejmuie się wyrabiać rozmaite Hafty złotem, srebrem i iedwabiem. Stare zaś Hafty podarte lub splamione do nowości przywróci, dalej Szlify, Kordony, Pompony i inne pomniejsze rzeczy złote, srebrne, lub szychowe iak najlepiej odnowi. Wreście osoby życzące sobie mieć Suknie Teatralne lub Balowe kroiem Tureckim zrobione, iako też Krymki, Woreczki, Pantofle Damskie lub Męzkie z różnych materji Haftowane iak najwykwintniej podług ostatniej mody wypracować obowiązuie się. Osoby więc chcące mnie zaszczycić swoiem zaufaniem, raczą się zgłosić do domu Petiskusa przy ulicy Senatorskiej Nr 473 Lit: B. — *Mikołaj Dymitry.*

Niżej podpisany uwiadamia Szanowną Publiczność iż u mnie w Cukierni przy ulicy Nowy Świat pod Nr. 1298 Lit: B. dostać można na nadchodzące Święta różnego gatunku Bab, Tortów, Mazurków i t. p. oraz przyjmuią się wszelkie obstalunki; gatunek dobry i cenę umiarkowaną przyrzeka dotrzymać. —
F. Boull.

Posiadaiący dwie kopalnie ciosowego kamienia, z których przed Ratuszem z iednej, przed apteką W. Celińskiego z drugiej kopalni, część trotoaru na próbę iest ułożonym, zawiadamia Publiczność, iż P. Ehestaedt w sklepie optycznych narzędzi, przy ulicy Nowo-senatorskej Ner 477, przyjmuje wszelkie obstalunki na robienie flizów i trotoarów.

Dom murowany z placem obszernym do murowania i innemi przyległościami, tu w Warszawie przy ulicy Bagno i narożnie ulicy Sto Krzyskej pod Ner 1244 Lit: B. położony, do Possessji tegoż Ner Lit: A. przyległy, iest z wolnej ręki do przedania; życzący go nabyć, zechce się zgłosić do Kancellarji moiej Komornika tu w Warszawie przy ulicy Miodowej Ner 495 sytuowanej, gdzie o korzystnych warunkach tej przedaży informacją powziąść można.
Andrzej Tryllerowicz K. T: C. W. M.

Sekwestrator Skarbowy w Obwodzie Warszawskim. — Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 10 kwietnia r. 1828 w mieście Grojcu, w Powiecie Czerskiem odbywać się będzie Licytacja na Owiec sztuk 383, rassy hiszpańskiej poprawnej, życzący sobie nabycia takowych Owiec zgłosi się do mieysca wyżej wymienionego, gdzie przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze najwięcej daiącemu sprzedane będą. — *F: Chrzanowski S. O. W.*

Komornik Sądowy Powiatu Pułtuskiego, podaie do powszechnej wiadomości, iż na skutek prawnego zaięcia Dobra Przeradowo w Powiecie Pułtuskim Woiewództwie Płockiem położone, od przyszłego Sgo Jana Chrzciciela, to iest 24 Czerwca r. b. na lat 3 w terminie na dniu 2gim Maia r. tegoż przed Reientem Powiatu Pułtuskiego W. Pawłem Ostaszewskim w Pułtusku przeznaczonym przez publiczną licytacją, w Kancellarji tegoż Reienta odbyć się maią, wydzierżawione będą. Cena dzierżawy rocznej podług ułożonych warunków złp. 1300 wynosi. — Pułtusk dnia 15 Marca 1828 r. — *Jos. Laufer K. S.*

Sprzedaż ruchomości przez publiczną dobrowolną Licytacją. — Podpisany Rcient Woiewód: Mazowieckiego zawiadamia Szanowną Publiczność, iż tu w Warszawie w domu Hrabiów Rostworowskich przy ulicy Miodowej pod Ner 490 na 1szem piętrze przedawać będzie przez publiczną Aukcją w dniu 10 Kwietnia r. b. od godziny 10 z rana rozmaite effekta i kosztowności, iako to: różne meble a mianowicie krzesła, kanapy, sofy, komody, serwantki z drzewa machoniowego i innego zrobione, garnitury firanek do okien, muslinowych i perkalowych, różne przedmioty brązowe i platynowe, to iest: swieczniki, lichtarze, żyrandole, tudzież lustra, szkło, kryształy, porcelanę Wiedeńską i Japońską, kocz mało używany, oraz wiele innych artykułów, a to za gotowe natychmiast i nieodstępnie płacić się maiące pieniądze.

Cesław Kowalewski.

Dnia 3 Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano w Rynku Nowego-miasta na placu publicznym przedawane będą przez publiczną Licytacją prawnie zaięte Ruchomości iako to: Warsztat i inne narzędzia Tokarskie, Komoda, Kanapa, Krzesła, Łużko, Stoliki i inne za gotowe pieniądze. — *Szaniawski K. T.*

Jest do sprzedania Akcja Towa: Wyrobów Zbożo: Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Do Dworu JWWch Mostowskich Ministrostwa, wszelkie potrzeby są natychmiast gotowizną opłacone, i nikomu żadne kredyta dozwalane, ani przyjmowane nie będą. Oczem handluiących niniejszym się ostrzega.

Na Pradze pod Nr 225 iest Młyn koński o 3ch gankach do wydzierżawienia od Wielkiej nocy; wiadomość tamże.

W handlu J. L. *Wemmera* przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 442, dostać można *Hyiacyntów* rozkwitaiących, za najpomierniejszą cenę.

Podpisany właściciel *Menażerji* za Krasińskim ogrodem znajduiącej się, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż pogoda sprzyiaiąca, przyśpiesza iego odjazd; przeto Menażerja ta bardzo krótko w stolicy bawić będzie, uprasza przytem o liczne zgromadzenie się.

A. Lehmann.

Życzący sobie nabyć Klacz wierzchową, anglizowaną, maści karej, w 5tym roku, nieżdżoną, i ostrzelaną; zgłosi się pod Nr 1581 przy ulicy Brackiej, do Murgrabiego.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publicznej że następuiące bilety zastawne lombardowe iako to:

Ner 10,980	na złp:	30.	Ner 6514	na złp:	20.
1181	— —	30.	— 6814	— —	20.
9005	— —	80.	— 8138	— —	30.
9006	— —	24.	— 8139	— —	20.
9007	— —	36.	— 8332	— —	20.
8579	— —	40.	— 8425	— —	30.
5057	— —	200.	— 8486	— —	30.
10,795	— —	70.	— 5564	— —	60.
7167	— —	90.			

Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty a najdalej do dnia 9, Maia roku bieżącego do Dyrekcji Lombardu Miasta Stoł: Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywaiącej zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — W Warszawie d. 27 Marca 1828 r. — Radca Stanu Prezydent Woyda. — Sekretarz Jlny G. Jahołkowski.

W handlu Win na przeciw Kolumny Zygmunta, przy Zamku Kró: na nadchodzące Swięta dostać można Wina Węgierskiego Stołowego garniec na złł: 11, 12, 14, 16, i t. d. Francuzkiego również po tej samej cenie. Jako też na Butelki w różnych gatunkach za pomierną cenę. — *Stanisław Nowacki.*

Adam Goldzand poleca się Prześwietnej Publicz: z fabrykowanym nowo przez siebie wynalezionym Paryzkim Szuwaxem. Szuwax ten służy nie tylko do Botów i Trzewików, lecz nadto do Powozów Szorów, wydaiąc z siebie bardzo piękny glans, nie smoli i utrzymuie skórę w właściwej miękkości, i ochrania ią od popadania, nieprzyjmuie wody i kurzu, co proba potwierdzić potrafi. Szuwax takowy składaiący się z massy gęstej daiący skurom zupełną czarność i glans, po którym można wszelką tłustością niesłoną smarować; kupuiący zaś takowy, przynależy by na naczynie iakowe wlał troszke piwa, z kondycją aby nie zrobić rzadkiego, tylko cokol-

wiek wolny, a potem natrzeć onym miękką szczotką bóty lub skórę, i nim zaschnie natychmiast drugą szczotką potrzeć, w tym momencie okaże się najpiękniejszy glans: nadto można w miesiąc lub dwa miesiące obmyć buty lub skury, i wyżej wspomnioną tłustością wysmarować, a potem rzeczonym szuwaxem wychędożyć, będzie glans iak powyżej nadmieniłem, za dobroć którego ręczę. Podchlebiam sobie przytem że szuwax takowy iako zupełnie doskonały, nauczywszy się fabrykacji onego w czasie pobytu mego za granicą, iest najszczególniejszy od wszystkich innych; które tu pod iakiem kolwiek nazwiskiem przedawanemi zostaią. Sprzedaie się takowy w puszkach blaszanych różnej wielkości, za iak najpomierniejszą cenę. Kupujący powtórnie takowy może przynieść puszkę próżną, a podług ceny będzie przyjęty. Przedaie się ten szuwax przy ulicy Krakowskie-przedmieście, Ner 366 w sklepie około Bernardynów.

☞ Podpisany wynalazca Olejku i Maści na zupełne wygubienie Nadgniotków, uwiadamia Sz: Publi: iż dostać można wiego mieszkaniu Nr 50, na dole w Officynie przy ulicy Długiej Ner domu 543, opieczętowane iego literą J. G. z przepisem, za złł. 4; co szczególnie działa na guzach zapalnych znajduiących się u nóg, a chętnie pieniądze zwrócę, gdy takowy Oleiek nie uczyni skutku. — J. Gębicki.

Potrzebna iest summa 36,000 do 40,000 chcący takową pożyczyć za zabezpieczeniem na pierwszej hypotece domu murowanego przy ulicy Krakowskie Przedmieście położonego, raczy się zgłosić do Drukarni Kurjera Warszawskiego, gdzie bliższa informacja udzieloną będzie.

Podpisany fabrykant Rękawiczek ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż prócz zapasu, wyrobów rękawiczniczych iakie w swoim Magazynie przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskiego posiada, przyjmuie obstalunki na różne gatunki i kolory Rękawiczek, które wcale nie smolą rąk, zalecaią się niezmiennością kolorów, dobrocią i trwałością. — *Grosse.*

Dobra o 7 mil od Warszawy, pół od Tarczyna, pół mili od Grójca położone, wartości do 200,000 złł: z wolnej ręki są do sprzedania; względem informacji i warunków kupna udać się można do Kancellarji Reienta Engelke pod Nr 460.

Handel Win i Korzeni, exystuiący od lat 15stu na Krakowskiem przedmieściu, pod Firmą Jana Leopolda Tańskiego, przeniosł się za Żelazną bramą, do domu nowo wymurowanego JP. Szmytner, Ner 954, pod znakiem Winogrona; w którym to Handlu znajduią się rok rocznie od zaczęcia tegoż, nasiona Pastewne iako to: Lucerna Szwajcarska wieczna, drugi gatunek tak zwana Epalina różowo kwitnąca, trzeci gatunek Holenderska czerwona, czwarta biało kwitnąca, która powszechnie używa się dla Owiec. Także Spergel, Rajgrass Franc: i Angielski. Wyka biała i szara. Anyż Ukraiński do zasiewu. Z czym poleca się Szanownej Publiczności, i ceną najumiarkowańszą.

Prostuiąc omyłkę w zeszłych Nrach Kurjera Warszawskiego, niżej podpisany ma honor donieść, iż nasiona Koniczyny nie białej lecz czerwonej świeżo z dóbr Turskich w Woiewództwie Sandomierskim położonych, przybyłego, dostać można w Składzie iego Płótna kraiowego przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu PP. Wizytek Nr 289, garniec po złotych cztery. — *Ignacy Neumark.*

Przed kilką dniami zgubiony został woreczek ciemno-zielony, iedwabny na białem dnie z paciorek girlanda z ciemnych kolorów, u wierzchu dziurki ponsowym iedwabiem wyrabiane, bez pieniędzy. Właściciel nie tak dla wartości iak dla miłej mu pamiątki, uprasza o oddanie pod Nr 2239, na Nalewkach, za nagrodą złł: 6. — Ostrowski.

Pewna familja w Warszawie, posiadaąca dostateczny dla siebie dochód, a maiąca zamiar utrzymywania domowego Nauczyciela, tudzież niektóryeh Metrów do własnego dziecka, życzyłaby mieć przydanych do wspólnej Edukacji, od S. Jana r. b. iednego lub dwóch kawalerów z prowincji, wieku od 8 do 10 lat, moralnych obyczaiów. Idzie tu bardziej o połączenie Edukacji kilkoro razem dzieci i o usposobienie ich do Szkół Publicznych, niżeli o interes pieniężny. Dalszą informacją udzieli Drukarnia Kurjera.

Wieś w Obwodzie Kuiawskim W: Maz: Powiecie Kowalskim na trakcie zbożowym i handlowym do Włocławka między kutnem i Kowalem położona, z Karczmą na Trakcie zaraz pod Lubieniem, gdzie 18 bywa do roku Jarmarków. Wtejże Wsi iest Gorzelnia dobrze urządzona z narzędziami; pańszczyzna dostateczna do gruntu, iest do wydzierżawienia od S. Jana r. 1828 pod korzystnemi warunkami na lat 6 z wolnej ręki. Jnformacja w domu Nr 11 na 3. piętrze od frontu przy ulicy S. Jana w Starem Mieście lub w Łowiczu u Kassjera Miasta.

Swieże nasiona Angielskie, ogrodowe w różnych gatunkach jak w najlepszych nadeszły pod Nr 493 przy ulicy Miodowej, dostać można zapomierną cenę. Wiadomość u Rządcy domu.

Wydzierżawienie Dóbr.—Dobra Tykocin w Obwodzie Łomżyńskim Wtwie Augustowskiem położone, a składaiące się z miasta Tykocina, Folwarków Sztelmachowo i Lipniki oraz Wsi Łopuchowo, Broniszewo, Leśniki, Sawino, Sierki, Radule, Paiewo, Saniki, zaięte zostały, w drodze Sądowej exekucji przez Niżej podpisanego Komornika, do wydzierżawienia w trzy letnią dzierżawę, poczynaiąc od 24 Czerwca 1828 roku do tegoż czasu 1831 roku. Wydzierżawienie to odbędzie się przez publiczną Licytacią in plus w mieście Tykocinie przed W. Roszkowskim Rèientem w dniu 1 Maia r. b. zaczynaiąc od złp. 20,000 rocznie z góry opłacać się winnych; wzywam więc chęć maiących do tej dzierżawy aby w powyższym terminie stawili się do Licytacji. — Łomża d. 4 Marca 1828 r. —*Litwiński Komornik.*

Podaie się do publiczney wiadomości, że pod Warszawą za Pragą iest od Wielkiej Nocy r.b. Grunt dziedziczny z łąkami Golędzinów zwany, do sprzedania lub wydzierżawienia, na którym się znajduią dwie Karczmy z zaiazdami, Kuźnia i kilka Domów mieszkalnych, z których Karczem iedna pół mili od Pragi, druga ćwierć mili od Pragi. Życzący sobie nabyć lub dzierżawić, zechce się zgłosić na Pragę przy ulicy Targowej Nr 153, gdzie poweźmie zupełną wiadomość, tak o kupieniu iako i o wydzierżawieniu.

Tu w Warszawie znajduie się Fabryka Postrzygalni Sukna z maszynami i wszelkiemi do nich należytościami, w Lokalu dogodnym ustanowionemi i pomieszkaniem dla Majstra. Takowa Fabryka iest do wydzierżawienia od Wielkiej Nocy r. b. lub też do sprzedania. Ktoby sobie życzył takową zadzierżawić lub nabyć, raczy się zgłosić na ulicę Królewską pod Nr 1062, do Właścicielki domu, oraz maszyna do Dekatyzowania Sukna, Każmirku iest do sprzedania.

Do Naięcia.—W Pałacu pod Nr 550, przy ulicy Długiej dawniej Baldich blisko Ogrodu Krasińskich, są do naięcia od S. Jana roku bieżącego rozmaite pomieszkania składaiące się z dużych Apartamentów o 10 i 9 Pokoiach na dole i pierwszem piętrze; które także dzielone być mogą na 6, 5, 4, i 3 Pokoie. Bliższa informacja w handlu Korzennym Wojciecha Sommera przy ulicy Długiej Nr 557.

W Possessji Szuberta przy ulicy Twardej pod Nr 1086, iest do naięcia lokal, od Wielkiej Nocy, złożony z 6ciu Pokoiów i Kuchni, wraz z Górą, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią, i Wozownią.

Jest do wzięcia w 3ch-letnią dzierżawę, a nawet i dalszą Possessja Wsi Żebry Wiatraki i Tarały w Obw: Pułtuskim w bliskości szose będąca, pomiędzy miastami Pułtuskiem (gdzie się osady Fabrykantów zakładaią) Nasielskiem i Makowem położona. Życzący sobie, uda się po wiadomość o warunkach do W. Lewandowskiego pod Nr 754 przy ulicy Elektoralnej w domu Zeiszerów mieszkaiącego, lub na grunt do samej dziedziczki dóbr rzeczonych.

Dnia 10 Kwietnia r. b. o godzinie 9tej z rana w Magazynie Jnżenjerskim przy ulicy Tamka Nr 2842 przedane będą przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze, iako to: blacha biała i żelazna, bramy, drzwi, okna, zawiasy, zamki, drzwiczki i rury piecowe oraz inne żelaztwa. Kamienie młyńskie rozmaite narzędzia rzemieślnicze, tudzież zegar żelazny wieżowy.— *Pułkownik, Minter.*

Po złp. 12, 15, 18, 20 i 24 garniec Wina Węgierskiego dostanie w Handlu Korzeni przy rogu ulic Gołębiej i Krzywekoło pod Nr 159 w Warszawie.

W handlu galanteryjnym Pana Mathieu przy ulicy Miodowej w Pałacu Paca, iest na składzie wino francuzkie przednie w butelkach, Chateau Lafitte, Chateau Margaux i wino deserowe St: Peray, które się sprzedaie na butelki za ceny bardzo zniżone.

W handlu M. B. Gordon Wdowy przy ulicy Długiej dostać można Koniczyny czerwonej, Lucerny, iako biało kwitnącej; przytem poleca się różnemi Winami, Vin de Chably po zł. 12 garniec, butelka po zł. 2 gr: 15, oraz i innemi towarami za mierną cenę.

Wieś Kobylin w Obwodzie Warszawskim położona na trakcie z Warszawy do Radomia mil 5 3/4, od Miasta Stołecznego Warszawy 1/4 mili, od Miasteczka Grojca 1 1/2, mili od Tarczyna, 3 mile od Rzeki Wisły odległa, w gruntach dobrych, i łąk w obfitości maiąca, żadnemu sporowi granicznemu nieuległa, z zabudowaniami dostatecznemi w dobrym stanie będącemi, pięknym Ogrodem fruktowym, w położeniu przyiemnem i korzystnem, żadnym długiem nieobciążona iest zwolnej ręki do nabycia; o której bliższą wiadomość powziąść można od właściciela domu przy ulicy Leszno Nr 670, na dole mieszkaiącego.

Cztery Pokoie z Piwnicą, Kuchnią, Stajnią

Wozownią i małym Ogródkiem, na przedmieściu w pobliskości Koszar Gwardji, do naięcia. Bliższa wiadomość w mieszkaniu W. Owidzkiego Mecenasa na Nalewkach Nr 2247, na 2 piętrze.

W Województwie Podlaskiem, w Obwodzie Łukowskim, w Pcie Żelechowskim, w dobrach dziedzicznych Wilczyska, pod miastem Żelechowem położonych, a o 3 mile od Wisły odległych, znajduie się kilka włok lasu zdatnego na popioły, z wolnej ręki do sprzedania. Ktoby więc sobie życzył rzeczony las zakupić, do właściciela dóbr wspomnionych, tamże mieszkaiącego, udać się zechce.

Wieś Lisowola z przyległością, Wycześniak, w Obwodzie Rawskim, Woiewództwie Mazowieckiem leżąca, od Warszawy mil 7, zaś od Obwodowego miasta Rawy mil 2, niemniej od innych, iako to: Mszczonowa mila 1 i puł, Biały 2 i Skierniewic mil 2 odległa; w Glebie średniego gatunku, maiąca dwór wygodny z kilką pokoiami, folwark z kuchnią i zabudowania dworskie nowe, karczmę, młyn na 3 koła mielący na stawie i rzecę, włościan sprzężajnych 10 i kilku pieszych: las, łąki i pastwiska, iest od następuiącego S. Jana do przedania z wolnej ręki, lub do wydzierżawienia na lat kilka. Życzący sobie nabyć, lub dzierżawić, raczy się udać do właścicielki tej realności w mieście Woiewódzkiem Radomiu, w domu pod Ner 115 przy ulicy Warszawskiej na przeciwko Poczty i tam o warunkach, oraz cenie uwiadowić się.

Dom murowany w Mieście Obwodowem Rawie w Woiewództwie Mazowieckiem, pod Nr 105, przy ulicy Nowej na gruncie dziedzicznym położony, z wszelkiemi zabudowaniami, ogrodem fruktowym, gruntami ornemi, łąkami i wszelkiemi wygodami do goskodarstwa należącemi, iest do zbycia w każdym czasie za gotowe pieniądze lub Listy Zastawne albo też w zamian na Possessją w Warszawie. Takowa Possessja w Rawie iest w Kassie ogniowej zabezpieczoną i żadnemi długami nie obciążoną, dochody tego domu są stałe, gdyż oprócz Expedycji Poczty Królewskiej, która w tym domu ciągle exystuie i czynsz opłaca, inne ieszcze, Komornicy, zajmuią lokale, ogrody i pola. Ktoby sobie życzył weyść w układy raczy się zgłosić do właściciela tego domu Ignacego Neumarka mieszkaiącego w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 389, w domu Wizytkowskim na pierwszem piętrze od frontu.

Niżej podpisani Właściciele *Fabryki Kobierców* tu w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3041 Lit: A. będącej, maią zaszczyt donieść że w domu pod Nr 466 na rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej założyli *Skład główny Włóczki* w różnych kolorach, i cieniach, tak do haftowania iako też i innych potrzeb, niemniej *Kołder, Bai* i t. p. których tamże za najumiarkowańsze ceny tak hurtowo iako też cząstkowo dostać będzie można. Przytem podpisani polecaią *Skład* ten Osobom trudniącym się dostawą *potrzeb Wojskowych* a szczególniej co do rozmaitych gatunków Włóczki tak białej iako i w kolorach; zapewniaiąc ich, że we względzie wyboru wełny, iej przędziwa, żywości i trwałości kolorów, największego dokładać będą starania, aby zupełnie odpowiedzieli zaufaniu iakiem zaszczyceni zostaną. Niemniej polecaią się podpisani każdemu kogoby to interessować mogło, z swoią iak najlepiej urządzoną *Farbiernią*, co do farbowania wszelkich wyrobów wełnianych albo też wełny surowej. *Kobierców* z wyrobu podpisanych dostać można nie tylko w samej Fabryce (iak dotąd) ale nadto w Składach ich własnych u JP. T. M. Ewans na rogu ulicy Starej i Nowo-Senatorskiej i w Sklepie Angielskim dawniej Jarzewicza przy ulicy Miodowej pod Nr 491. Osobom odległe od Warszawy mieszkaiącym podpisani maią honor donieść że zawsze należycie dobrane *Składy Kobierców, iako też wszystkich innych wyrobów wełnianych* z ich Fabryki znajduią się W Lublinie u JP. F. Małuszkiewicza, w Kaliszu u JPP. Braci Repphan, w Siedlcach u JP. Stefana Białostowskiego, w Zamościu u JP. Jakóba Erlicher, zaś w Państwie Rossyjskiem w Wilnie u JP. Antoniego Fiorentiniego, w Krzemieńcu u JP. S. Saint Cyr, i w Państwie Pruskiem w Poznaniu u J.P. C. Mueller i Komp. Z powodu że Fabryka odległe bo na przedmieściu iest położona, podpisani upraszaią, ażeby Osoby życzące zaszczycić ich swoiemi obstalunkami, raczyły się z takowemi zgłaszać do powyżej wymienionego Składu, który bez wszelkiej zwłoki one do Fabryki odsyłać, ta zaś, z podobnym pośpiechem i wszelką dokładnością wykonywać ie będzie. — *Geysmer i Velthusen.*

W dniu onegdajszym wieczorem, na Krakowskiem Przed: przybłąkał się Piesek. Właściciel udowodniwszy odbierze pod Nr 424 na 2em piętrze Krakowskie Przedmieście.

Aż do Poniedziałku niema widowiska.